

KS. IRENEUSZ CELARY (KATOWICE)

OBECNOŚĆ PRAWDY O ZMARTWYCHWSTANIU W LITURGII KOŚCIOŁA

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa stanowi centralne wydarzenie w historii zbawienia i podstawową tajemnicę wiary chrześcijańskiej. Bez zmartwychwstania Jezusa nie moglibyśmy zrozumieć powstania i istnienia chrześcijaństwa¹. Fakt ten stał się bowiem fundamentem zaistnienia Kościoła i także nowej koncepcji czasu liturgicznego. Tajemnica ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa jest więc istotną treścią liturgii Kościoła. Największe też święto chrześcijańskie sprawowane od początku w Kościele to wigilia i dzień zmartwychwstania Chrystusa. Ale sprawowana we wspólnocie wierzących liturgia uobecnia nie tylko dzieło Odkupienia Chrystusa, ale ukierunkowuje nas także na wieczność². Treścią bowiem chrześcijaństwa nie jest doktryna moralna, naszpikowana przykazaniami, nakazami i regułami, lecz radosna nowina o Chrystusie Ukrzyżowanym, który zmartwychwstał i żyje, przewyciężył potęgę grzechu i grozę umierania, a przez swoją śmierć i zmartwychwstanie uutorował każdemu człowiekowi drogę do Boga, do wiecznego szczęścia. Takie podejście do swego chrześcijaństwa jest źródłem autentycznej radości. Bez prawdziwej radości paschalnej nie ma prawdziwej duchowości chrześcijańskiej, która ze swej istoty jest duchowością paschalną. Sobór Watykański II podkreślił, że liturgia ziemską daje nam już przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej. To w niej wspominamy ze czcią świętych i spodziewamy się otrzymać cząstkę i wspólnotę z nimi. W niej oczekujemy Zbawiciela, Pana naszego,

¹ Por. E. Kopeć, *Jezus Chrystus. Historia i tajemnica*, Lublin 1982, s. 246.

² Zob. R. Cantalamessa, *Das Oster- Geheimnis. Gedenken und Gegenwart*, Köln 2000, s. 69-86.

Jezusa Chrystusa, aż się ukáže jako Ten, który jest naszym życiem, a my z Nim razem pojawimy się w chwale (por. KL 8). Liturgia jest więc szczytem, do którego zmierza cała działalność Kościoła, a równocześnie źródłem, z którego wypływa jego moc (por. KL 10). W liturgii Bóg w dalszym ciągu przemawia do swojego ludu, natomiast Lud Boży odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą. Stąd też choć święta liturgia jest przede wszystkim oddawaniem czci Bogu, to zawiera również bogatą treść ku pouczeniu wiernych (por. KL 33).

1. W liturgii uobecnia się Misterium Paschalne Jezusa Chrystusa

Religia chrześcijańska jest nie tylko przyjęciem nauki ewangelicznej i wiarą w zbawcze wydarzenie ofiarnej śmierci Chrystusa, i nie tylko przeżywaniem Jego cierpień, ale także żywą wiarą w życie przyniesione przez zmartwychwstałego Chrystusa. Dlatego zmartwychwstanie Chrystusa jest nie tylko unikatowym epizodem w dziejach ludzkości, które po swoim się zdarzyło i o którym chrześcijanin powinien pamiętać, ale epizodem, który dokonawszy się, stał się wydarzeniem, które trwa z całą mocą zbawienia człowieka (por. KKK 1085)³. Prawda ta powinna więc stać się najgłębszym fundamentem całej duszpasterskiej działalności Kościoła i źródłem jego przepowiadania. *W Symbolu wiary Kościół wyznaje misterium Trójcy Świętej i Jej „zamysł życzliwości” (por. Ef 1,9) dotyczący całego stworzenia: Ojciec wypełnia „tajemnicę swojej woli”, dając swojego umiłowanego Syna i Ducha Świętego dla zbawienia świata oraz dla chwały swojego Imienia. Takie jest misterium Chrystusa (por. Ef 3,4), objawione i urzeczywistnione w historii według planu, podjętego z mądrością „postanowienia”, które św. Paweł nazywa „tajemniczym planem” (por. Ef 3,9), a tradycja patrystyczna „ekonomią Słowa Wcielonego” lub „ekonomią zbawienia” (KKK 1066). Nasz Zbawiciel głównie właśnie przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki, Śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia, dokonał dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga. To misterium, Kościół głosi i celebruje w swojej liturgii, aby wierni przeżywali je i świadczyli o nim w świecie (por. KKK 1067; 1068). Zdajemy sobie sprawę z faktu, że liturgia jest rzeczywistością żywą i złożoną.*

Można ją zrozumieć tylko wtedy, gdy się w niej uczestniczy. Można także powiedzieć, że *głoszenie Ewangelii, a przede wszystkim prawdy o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, kontynuacja dzieła zbawienia przez Ofiarę i sakramenty – to treść chrześcijańskiej liturgii*⁴.

³ por. S. Nagy, *Sakramentalny charakter niedzieli*, „Communio” (1982) nr 3, s. 21-22; J. Charytański, *Rzeczywistość miłości w Katechizmie Kościoła Katolickiego*, Kraków 1998, s. 25.

⁴ S. Hartlieb, *Liturgia*, w: *Katolicyzm A-Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1989, s. 228.

Uczestnicząc w liturgii, która uobecnia misterium paschalne Chrystusa, zostajemy włączeni niejako w to Jego misterium *przejścia*. Z jednej bowiem strony liturgia, której istotą są sakramenty, jest znakiem rzeczywistości nadprzyrodzonej, natomiast z drugiej – jest to miejsce, w którym odbywa się jakby podwójny *ruch*. Kościół poprzez czynność liturgiczną kieruje do Boga uwielbienie i prośby, ale także ta sama czynność sprowadza na Kościół i jego członków łaski Odkupienia⁵. Liturgia jest zatem dialogiem, w czasie którego Bóg przemawia do człowieka i jednocześnie uświęca go, z kolei człowiek odpowiada Bogu przez wiarę i kult.

Według wprowadzenia do Konstytucji o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II: *liturgia ofiary i sakramentów jest dalszym ciągiem przepowiadania i realizacji Bożego planu zbawienia, jest kontynuacją dziejów zbawienia, które biorąc swój początek w odwiecznym upodobaniu Ojca, skupiają się w paschalnej tajemnicy Chrystusa, przedłużają się przez działanie Chrystusa w Duchu Świętym w obecnym czasie Kościoła, w którym Chrystus, uwielbiony Pan (Kyrios), prowadzi odkupioną przez siebie ludzkość do udziału w pełni swej chwały*⁶. A zatem akcja liturgiczna jest to działanie człowieka, który odpowiada Bogu całym swoim życiem.

Poprzez liturgię Kościół wyraża także swój podwójny wymiar. Jest on bowiem ludzki i jednocześnie Boski, widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący (por. KL 2). Jeśli więc sam Kościół nazywa siebie pielgrzymującym, to należałoby powiedzieć, że cała liturgia Kościoła powinna mieć charakter eschatologiczny.

Chrześcijanin, biorący udział w zgromadzeniu liturgicznym, powinien uświadamiać sobie, że po przyjęciu sakramentu chrztu św. stał się uczestnikiem misterium paschalnego Chrystusa i rzeczywiście należy już do wspólnoty zmartwychwstałych. Uczestnicząc natomiast w Eucharystii, należy jednocześnie do zgromadzenia świętych i żyjących na wieki z Chrystusem zmartwychwstałym. Stąd trzeba zwrócić uwagę na paschalny wymiar całej liturgii Kościoła i na jej szczególne nastawienie na eschatyczną przyszłość.

Nie wolno zapominać także i o tym, że cała liturgia jest tajemnicą, to znaczy zawiera w sobie ukrytą prawdę. W Chrystusie i przez Chrystusa spotykają się w liturgicznej wspólnocie Bóg i człowiek. Misterium liturgiczne jednoczy zarówno wszystkie tajemnice Chrystusa, jak i wszystkie tajemnice ludzkie. Cały rok kościelny, choć pozornie święci różne tajemnice, w istocie zajmuje się tylko jedną. Można stwierdzić, że istnieje tylko jedno święto Chrystusa w roku, a mianowicie Wielkanoc: *sacramentum paschale*⁷. Chrześcijanin żyje w świetle tego *sacramen-*

⁵ Tamże.

⁶ S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. III, Poznań 1986, s. 30.

⁷ Por. W. Świerzawski, *Mysterium Christi. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Kraków 1975, s. 102.

tum paschale Chrystusa. Nie może więc nie myśleć o swej przyszłości, którą jest śmierć, ale i zmartwychwstanie. Należałoby raczej powiedzieć, że ilekroć chrześcijanin uczestniczy w akcji liturgicznej, tylekroć pod osłoną znaku doświadcza już tej nowej rzeczywistości, do której pielgrzymuje, to jest wspólnoty zbawionych. Natomiast konkretnym etapem wejścia do tej wspólnoty jest śmierć, a jej celem zmartwychwstanie.

Liturgia Kościoła przekazuje prawdę o Chrystusie, który uTOROWAŁ nam drogę do nieba, a jednocześnie w Jego zmartwychwstaniu znajduje się, jakby w załączku, także i nasze zmartwychwstanie. W liturgii Kościoła *powinno spotkać się pytanie człowieka historycznego o sens istnienia z odpowiedzią człowieka, który poprzez Słowo Boże ten sens zna*⁸. Z całą pewnością na tyle spełnia swą funkcję, na ile stanowi wyraźną przemowę Boga do człowieka, budowaną w świetle znaku i symbolu. Spotkanie człowieka z Bogiem w liturgii dokonuje się za pośrednictwem znaków; stąd potrzeba systematycznej odnowy tych znaków w ich aspekcie ludzkim, aby we właściwy sposób dokonywały tego, co oznaczają. Nie negując rzeczywistości obecnej, liturgia Kościoła powinna bardziej jeszcze, niż to się dzieje obecnie akcentować paschalne misterium Chrystusa z historycznym wymiarem ludzkiej egzystencji.

Zdaniem papieża Piusa XII liturgia jest także przejawem, świadectwem i odzwierciedleniem wiary⁹. Jej kształt w dużym stopniu zależy więc od wiary oraz teologicznej świadomości Kościoła. Stąd konieczne jest stałe pogłębianie istniejącego związku liturgii z biblistyką, teologią dogmatyczną, a również z antropologią i psychologią oraz socjologią. Chodzi głównie o to, by korzystając z osiągnięć tych nauk, można było odpowiedzieć na pytanie, jacy są współcześni ludzie i jaka właściwie powinna być współczesna liturgia Kościoła? Kościół sam i jego działanie powinny być przedmiotem teologicznej analizy, nie tylko w swoich niezmiennych strukturach. Otrzymał on także polecenie teologicznego rozważania swoich procesów życiowych w tej mierze, w jakiej są one wciąż nowym zadaniem w konkretnych warunkach każdorazowej współczesności¹⁰.

W liturgii Kościół osiąga cel swej działalności pasterskiej. Jest nim ostateczne doprowadzenie ludzi wierzących do Boga przez Chrystusa, to znaczy uświęcenie ludzi i uwielbienie Boga przez pełne uczestnictwo wiernych w paschalnej tajemnicy Chrystusa¹¹. Uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga można dostrzec w każdej czynności liturgicznej. Można je wyodrębnić, ale nie należy ich rozdzielać,

⁸ Tamże, s. 38.

⁹ Por. Pius XII, *Encyklika „Mediator Dei”*, w: AAS 3(1947), s. 541.

¹⁰ Por. H. Rennings, *Cele i zadania liturgiki*, Conc. 3-5 (1969), s. 144.

¹¹ Por. S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 34.

gdyż wszystkie stanowią one organiczną całość¹². Stąd więc sprawą konieczną jest głębsze zrozumienie istoty liturgii i wychowanie wiernych do świadomego i czynnego w niej uczestnictwa. Wydaje się także, że bardzo ważną sprawą jest to, aby liturgia przyczyniała się do takiej postawy chrześcijanina, która będzie wyrażać i ujawniać innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła (por. KL 2). Moglibyśmy powiedzieć, że Kościół ma obowiązek *wychowywać* wszystkich do wieczności. Wypełnia on to zadanie, przybliżając wiernym tajemnicę naszego zbawienia w ciągu roku liturgicznego. Należy także pamiętać o tym, że autentyczne włączenie w tajemnicę Chrystusa zmartwychwstałego dokonuje się mocą Ducha Świętego. Dar Pięćdziesiątnicy dopełnia bowiem misterium paschalne Chrystusa. Obecność Ducha w Kościele i w świecie staje się przyczyną wielkiego procesu dojrzewania i paschalnej pedagogizacji, która nieustannie odsłania oblicze Zmartwychwstałego i uobecnia Go w sakramentalny sposób¹³.

2. Niedziela jako dzień zmartwychwstania Pana

Zgodnie z tradycją apostołską, która wywodzi się od samego dnia zmartwychwstania Chrystusa, Misterium Paschalne obchodzi Kościół co osiem dni, w dniu, który nazywany jest niedzielą (por. KKK 1166)¹⁴. Stanowi ona też podstawę i rdzeń całego roku liturgicznego. Uczy o tym Sobór Watykański II: *Zgodnie z tradycją apostołską, która wywodzi się od samego dnia zmartwychwstania Chrystusa, misterium paschalne Kościół obchodzi co osiem dni, w dniu, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim, albo niedzielą [...]. Niedziela jest zatem najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawić i wpoić w pobożność wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przestępować innymi obchodami, jeżeli rzeczywiście nie są ważne* (KL 106).

Wiemy, że zmartwychwstanie Chrystusa łączy się ze zmartwychwstaniem chrześcijanina, dlatego też niedziela jest świętem wewnętrznego odradzenia; nastąpiło to przez sakrament chrztu, ale i dokonuje się w całym życiu. Niedziela jest też dniem zgromadzenia liturgicznego, w którym zbierają się wierni *dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać dziękczynienie Bogu, który ich odrodził*

¹² Por. W. Głowa, *Liturgia miejscem i źródłem przepowiadania*, Przemyśl 1999, s. 35.

¹³ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, Lublin 1987, s. 223.

¹⁴ Historia niedzieli rozpoczyna się faktem zmartwychwstania Chrystusa, to znaczy, że już przed soborem w Nicei (325 r.) niedziela otrzymała swoją ostateczną strukturę. Zob. J.W. Boguniowski, *Misterium paschalne w roku liturgicznym*, Kraków 1997, s. 15.

przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku nadziei żywej (KKK 1167). Niedziela jest to dzień, w którym Pan Jezus zmartwychwstał, zesłał na Apostołów Ducha Świętego, objawił się po zmartwychwstaniu w Wieczerniku, uroczyście wjechał do Jerozolimy. Nawiązując do tych wydarzeń, każda Niedziela obchodzona jest jako uobecnienie misterium paschalnego Jezusa Chrystusa. Ponieważ jest ona podkreśleniem Jego zmartwychwstania, dlatego nazywa się ją także „Małą Wielkanocą”¹⁵.

Także w inny sposób jest określany ten szczególny dzień w życiu każdego chrześcijanina. „Dzień Pański” – nazwa, która w sposób szczególny akcentuje zwiążanie tego dnia z osobą Chrystusa jako Pana, który przyjdzie powtórnie na ziemię, aby dokonać sądu. Inne określenie niedzieli – to „dzień ósmy”, oznacza ono *bycie poza czasem*. Taka nazwa niedzieli wskazuje, że rzeczywistość chrześcijańska ma wymiar eschatologiczny, jest rzeczywistością różną od czasu obecnego, który określany jest przez tydzień kosmiczny. Nazwa ta wskazuje na obecność wieczności w życiu doczesnym; jesteśmy powołani do wspólnoty z Bogiem i tajemnica paschalna spełnia w *teraz*¹⁶. Jak więc widać, już sama nazwa niedzieli wskazuje na nasze powołanie do życia wiecznego.

Celebrując tajemnice Chrystusa, uświadamiamy sobie także, że Chrystus zmartwychwstały jest źródłem i przyczyną naszego zwycięstwa nad śmiercią (por. I Kor 15, 20-26). Każda niedziela jest dniem szczególnej radości i wdzięczności. Jesteśmy bowiem przekonani, że radość paschalna stanie się również i naszym udziałem. Ponadto odkrywa ona przed nami wieczność już obecną w czasie. Tak więc w okresie *per annum* dominuje myśl naszego dążenia eschatologicznego w Kościele. Chrześcijanin uczestniczący w niedzielnej Mszy św. doświadcza w sobie eschatycznego ukierunkowania swojej egzystencji.

W niedzielnych modlitwach po Komunii św. przypominamy sobie, że Eucharystia jest tym pokarmem, który daje życie wieczne¹⁷, oraz tym sakramentem, przez który mamy udział w życiu Chrystusa i stajemy się do Niego podobni¹⁸. Można by chyba powiedzieć, że to nasze spotkanie z Chrystusem zmartwychwstałym podczas niedzielnej Mszy św. staje się naszym *małym zmartwychwstaniem*. Ponadto modlitwy pokomunijne niedziel zwykłych w ciągu roku mówią o Eucharystii, iż jest ona dla nas zadatkem naszego zbawienia¹⁹, które w pełni będzie dla nas wszystkich widoczne w dniu zmartwychwstania, kiedy pokonane zostanie następstwo

¹⁵ Z. Wit, *Liturgia*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, Lublin 1992, s. 424.

¹⁶ Por. J. Janicki, *Niedziela*, w: *Słownik teologiczny*, t. I, Katowice 1985, s. 358.

¹⁷ Por. *Modlitwa po Komunii IV niedz. zwykłej*, w: *Mszał rzymski*, Poznań 1986.

¹⁸ Por. *Modlitwa po Komunii XX niedz. zwykłej*, w: tamże.

¹⁹ Por. *Modlitwa po Komunii VII niedz. zwykłej*, w: tamże.

grzechu co do ciała, czyli śmierć. Mówi się także, że Eucharystia daje nam niejako przedsmak nieba²⁰. Dlatego też przyjmowanie Eucharystii prowadzi konsekwentnie do zaakcentowania eschatologicznego charakteru postawy życiowej.

Aspekt eschatologiczny chrześcijaństwa przedstawiają również modlitwy-kolekty²¹. Często prosimy w nich o to, abyśmy mogli tak przejść przez nasze życie doczesne, by kiedyś osiągnąć zbawienie²². Przypomina nam to niedzielna Eucharystia pozwalająca nam spojrzeć na siebie i zapytać się, czy nasze życie chrześcijańskie jest ukierunkowane na wieczność. Jezus Chrystus jest naszą Drogą, Prawdą i Życiem, stąd powinniśmy Go prosić, abyśmy z Nim zjednoczeni przez Eucharystię zasłużyli kiedyś na nasze zmartwychwstanie²³.

3. Tematyka paschalna w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia

Od starożytności istniał zwyczaj nocnego czuwania jako sposób przygotowania się do święta. Adwent możemy przedstawić jako wielką wigilię Kościoła przygotowującego się do spotkania z Chrystusem²⁴. Jest więc okresem oczekiwania, wypełnionym nadzieją. Bóg bowiem, jako nieskończona miłość i życie, pragnie obdarzyć człowieka życiem wiecznym, które jest łaską osobistego spotkania i ma osiągnąć pełnię w spotkaniu twarzą w twarz. Czas jest wymiarem najbardziej intymnym osoby ludzkiej. Bóg, który jest zawsze, nie przyjdzie do człowieka, jeśli ten nie będzie na Niego czekał²⁵. Tematyka bożonarodzeniowa i eschatologiczna Adwentu skupia się niejako w przygotowaniu na przyjście Chrystusa²⁶. Papież Paweł VI przypomniał, że okres Adwentu ma podwójny charakter: jest okresem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego, przez którą wspominamy pierwsze przyjście Syna Bożego do ludzi; równocześnie jest też okresem, w którym przez wspomnienie pierwszego przyjścia Chrystusa oczekujemy Jego powtórnego przyjścia na końcu czasów.

Stąd też, mówi papież Paweł VI, Adwent jest okresem pobożnego i radosnego oczekiwania²⁷. Oczekiwanie paruzji to jeszcze za mało. Jesteśmy pewni ostatecz-

²⁰ Por. *Modlitwa po Komunii XIX niedz. zwykłej*, w: tamże.

²¹ Por. J. Miazek, *Kolekta*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, Poznań 1989, s. 29-30.

²² Por. *Kolekta XXVI niedzieli zwykłej*, w: tamże.

²³ Por. G. Kucza, *Zmartwychwstanie Chrystusa jako rzeczywistość zbawcza*, Katowice 1999, s. 224-225.

²⁴ Por. A.J. Znak, *Rok liturgiczny*, Wrocław 1989, s. 119.

²⁵ Por. W. Świerzawski, *Mysterium Christi*, dz. cyt., s. 413-414.

²⁶ Por. J. Janicki, *Modlitwa nad darami*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 54 - 56.

²⁷ Por. Paweł VI, *Pismo apostolskie zatwierdzające ogólne normy roku liturgicznego i nowy ogólny Kalendarz Rzymski*, s. 6.

nego zwycięstwa, ale realizuje się ono już dziś w liturgicznej obecności Chrystusa, Adwent jest więc nowym wezwaniem do wciągnięcia całego świata do radości płynącej z bliskości Pana²⁸.

Czytania biblijne od I niedzieli Adwentu aż do 16 grudnia istotnie mówią o rzeczach ostatecznych. Przede wszystkim umacniają naszą wiarę w to, że rzeczywiście przyjdzie Chrystus Pan, jako Sędzia żywych i umarłych. Modlitwa-kolekta pierwszej niedzieli Adwentu wyraża prośbę o to, abyśmy przez dobre uczynki przygotowali się na spotkanie przychodzącego Chrystusa, a w dniu sądu, zaliczeni zostali do Jego wybranych²⁹. Z kolei modlitwa-kolekta z czwartej niedzieli Adwentu po stwierdzeniu, że przez Zwiastowanie anielskie poznaliśmy Wcielenie Chrystusa, wyraża prośbę o łaskę, abyśmy przez Jego mękę i krzyż zostali doprowadzeni do chwały zmartwychwstania³⁰. Modlitwa po Komunii z pierwszej niedzieli Adwentu przypomina zaś, że właśnie Eucharystia podtrzymuje nas pielgrzymujących w drodze do nieba³¹. Prefacja tego okresu przypomina, że Chrystus *ponownie przyjdzie w blasku swej chwały*³². Prorocy, zapowiadając przyjście Mesjasza, wiązali z Nim nadzieję prawdziwego pokoju (por. Iz 2,1-5), sprawiedliwości (por. Jr 33,14-16), udziału wszystkich ludzi w radosnej uczcie, po pokonaniu śmierci (por. Iz 15,6-10). Tych właśnie darów udzieli Chrystus, gdy „[...] *ponownie przyjdzie w blasku swej chwały*” (Tt 2,12-14)³³. Adwent jest więc tym okresem w roku kościelnym, w którym powinniśmy uświadomić sobie, że nie jesteśmy tylko ludźmi doczesności, ale że „[...] *nasza Ojczyzna jest w niebie*” (por. Flp 3,20). Jednakże już obecnie Chrystus przychodzi do każdego z nas poprzez słowo i sakramenty, udzielane we wspólnocie Kościoła. Stąd też Adwent nie tylko przygotowuje nas na własne przeżycie świąt Bożego Narodzenia, ale ponadto stanowi jakby *sakrament*, drogę naszego spotkania z Chrystusem³⁴.

Natomiast okres Bożego Narodzenia jest nie tylko czasem wspominania historycznego wydarzenia narodzenia Jezusa w Betlejem, ale również czasem, w którym powinniśmy uświadomić sobie, że przez Wcielenie i Narodzenie Syn Boży zamieszkał wśród nas, aby przywrócić nam utraconą jedność z Bogiem. W tajemnicach tych dokonuje się uświęcenie świata i człowieka. Syn Boży, przyjmując

²⁸ Por. *Pascha Nostrum. Wieczera Pańska w życiu wspólnot wiernych*, red. J. Charytański, Poznań 1966, s. 266-267.

²⁹ Por. *Kolekta I niedzieli Adwentu*, w: *Mszal Rzymski*, dz. cyt.

³⁰ Por. *Kolekta IV niedzieli Adwentu*, w: tamże.

³¹ Por. *Modlitwa po Komunii I niedzieli Adwentu*, w: tamże.

³² Por. I prefacja adwentowa, w: tamże.

³³ Por. S. Czerwik, *Prefacje okresowe w Mszałe Pawła VI*, w: *Mszal księga życia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 78-79.

³⁴ Tamże, s. 281.

ludzkie ciało, równocześnie przez to ciało połączył się z całą ludzkością. Z drugiej zaś strony cała ludzkość zamieszkała w Nim mistyczną jednością Ciała Chrystusowego³⁵. Dlatego też w modlitwach liturgicznych tego okresu prosimy Boga o to, abyśmy mogli mieć udział w bóście Chrystusa, który przyjął naszą ludzką naturę. I tak np. jedna z prefacji o Narodzeniu Pańskim zwraca uwagę na fakt, że gdy Nieskończony przyjął granice ludzkiej natury, śmiertelny człowiek stał się królem nad wiekami oraz dziedzicem nieba³⁶. Stąd można powiedzieć, że czas Bożego Narodzenia jest nie tylko przypomnieniem prawdy o zbawieniu, które się dokonało, ale jest również wezwaniem do głębokiej wewnętrznej przemiany, która skierowuje nas faktycznie ku życiu wiecznemu.

W tekstach liturgicznych Adwentu i Bożego Narodzenia nie mówi się więc, co prawda, w sposób bezpośredni o zmartwychwstaniu ludzkich ciał, ale jest to oczywiste, że Wcielenie i Narodzenie Syna Bożego jest wywyższeniem ludzkiej natury (por. Ga 4,4). Trudno bowiem sobie wyobrazić, że Ten, który przyjął naturę ludzką i ją udoskonalił, miałby jednocześnie pogrążyć ją w nicości. Czas Adwentu i Bożego Narodzenia powinien najpierw zmuszać wiernych do refleksji nad swoim przeznaczeniem do chwały, następnie zaś przypominać im o wymaganiach, jakie stawia przed nami Bóg, aby kiedyś stać się z ciałem i duszą uczestnikami wspólnoty zbawienia³⁷.

4. Wielki Post okresem przygotowania do Paschy

Okres Wielkiego Postu, jak to sugeruje jego oficjalna nazwa: *Okres czterdziestodniowego przygotowania do Paschy*, jest integralnie złączony z tym właśnie szczytowym wydarzeniem roku liturgicznego. Jest to czas głębszego wtajemniczenia w Misterium Paschalne i przygotowania do owocnego przeżycia dorocznej Paschy w świętach wielkanocnych. Należy więc odejść od dość jednostronnego pojmowania okresu Wielkiego Postu jako tylko czasu pokuty i praktyk ascetycznych³⁸. Również wspólnota wczesnochrześcijańska, od pierwszego dnia swego istnienia, odczuwała szczególną bliskość i więź z tajemnicą zmartwychwstania Chrystusa. Misterium paschalne jest rzeczywistością, dokonaną raz na zawsze w Chrystusie, która jednocześnie się przedłuża w liturgii Kościoła. Liturgię można by nazwać przedłużeniem *przyjścia Pana*. Historyczne *kiedyś* trwa w liturgicznym *dziś*. To, co miało miejsce ongiś, dzieje się nadal, wydarzenia zbawcze dokonują

³⁵ Tamże, s. 281.

³⁶ Por. *Trzecia prefacja o Bożym Narodzeniu*, w: *Mszał Rzymski*, dz. cyt.

³⁷ Por. J. Janicki, *Modlitwy nad darami*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 58.

³⁸ Por. A.J. Znak, *Rok liturgiczny*, dz. cyt., s. 40.

się tak, jak za życia Chrystusa³⁹ Czas sprawowanej liturgii jest więc czasem o podwójnym znaczeniu. Jak poucza wiara, ołtarz, na którym kapłan *ziemski* sprawuje liturgię, jest realnym ołtarzem *Niebieskiego Jeruzalem*. Ponadto Wcielenie Chrystusa zmieniło strukturę czasu; z jednej strony każe nam ono doceniać czas jako *bezcenną perłę*, jako atom wieczności, z drugiej zaś przypomina, że „*przemija postać tego świata*” oraz że dana na *przejście* chwila jest bardzo krótka⁴⁰.

We wspólnocie Kościoła spotykamy się z Chrystusem, który umarł i zmartwychwstał. To spotkanie zaś staje się równocześnie źródłem nowego życia, jest wejściem w bramy królestwa Bożego. Wiara w zmartwychwstanie Chrystusa jest sercem chrześcijaństwa, a to dlatego, że odsłania nam wtargnięcie Boga w historię, przemienia jej prawa i przenosi człowieka w inny, wyższy (transcendentny) świat. Stawiając tajemnicę zmartwychwstania w centrum chrześcijaństwa, mamy na myśli nie tylko zmartwychwstanie Chrystusa w określonym momencie historii, ale także myślimy o naszym zmartwychwstaniu na końcu świata. Sobór Watykański II poucza, że śmierć cielesna, od której człowiek byłby wolny, gdyby nie zgrzeszył, zostanie przezwyciężona, gdy Wszechmocny i Miłosierny Zbawca przywróci człowiekowi zbawienie z jego winy utracone. Bóg bowiem powołał i powołuje człowieka, aby przyłączył się do Niego całą swą naturą w wiecznym uczestnictwie nieskazitelnego życia Bożego. To zwycięstwo odniósł Chrystus zmartwychwstały, uwalniając swą śmiercią człowieka od śmierci (por. KDK 18). W innym miejscu Sobór podkreśla, że Chrystus zmartwychwstał, zwyciężając śmierć swoją śmiercią, i obdarzył nas życiem, byśmy jako synowie w Synu wołali w Duchu: „*Abba, Ojcze*” (por. KDK 22).

Teksty liturgiczne okresu Wielkiego Postu zwracają szczególną uwagę na znaczenie w życiu każdego człowieka sakramentu chrztu św.⁴¹. W tym świętym obrzędzie dokonuje się bowiem nasze zespolenie ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa: „[...] przez chrzest bowiem zostaliśmy razem z Nim pogrzebani w śmierć; jeśli zaś „[...] zostaliśmy wszczępieni w podobieństwo śmierci Jego, to i w zmartwychwstanie będziemy” (Rz 6,4-5; por. KK 7). Chrzest rozumie się więc, w ślad za św. Pawłem, jako umieranie dla grzechu i narodzenie do nowego życia w Chrystusie. Jest on niejako analogią do śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dzięki temu sakramentowi rodzi się bowiem ontologiczna łączność członków z Głową, wspólnoty życia i misji. Toteż Wielki Post bywa też niekiedy nazywany

³⁹ W. Świerżawski, *Mysterium Christi*, dz. cyt., s. 429-430.

⁴⁰ Tamże, s. 430.

⁴¹ Por. J. Janicki, *Modlitwy nad darami*, dz. cyt., s. 69; por. J.W. Boguniowski, *Misterium paschalne w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 82.

czasem *rekolekcji chrzcielnych*⁴². W liturgii paschalnej uświadamiamy sobie, że przez chrzest św. Chrystus, mocą swego Ducha, czyni nas uczestnikami swej śmierci i zmartwychwstania. Stąd chrześcijanin, który już za życia odwraca się od grzechu, zmartwychwstaje w sposób duchowy z Chrystusem do życia.

Wydarzenia paschalne Chrystusa uobecniają się w sposób wyjątkowy w liturgii Wielkiego Tygodnia⁴³: *Nadchodzą bowiem dni Jego zbawczej męki i chwalebного zmartwychwstania*, słyszymy w prefacji o męce Pańskiej, *w których święcimy Jego triumf nad pychą starodawnego wroga i obchodzimy pamiątkę naszego odkupienia*⁴⁴. Przeżywamy wtedy jedyną Paschę, w której uczestniczymy w sposób sakramentalny⁴⁵. Należy także wspomnieć o tym, że nie wolno w liturgii tych dni oddzielać od siebie śmierci i zmartwychwstania, lecz należy patrzeć na krzyż w perspektywie zmartwychwstania. Uświadamiamy sobie również, że eucharystyczne Ciało Chrystusa pozostanie dla nas na zawsze gwarancją naszego zmartwychwstania.

5. Paschalna Pięćdziesiątnica

W Wielką Sobotę, w późnych godzinach wieczornych (a przynajmniej po zapadnięciu zmroku), rozpoczyna się liturgia Wigilii Paschalnej, początek obchodów Zmartwychwstania Pana⁴⁶. Paschalne wydarzenia zbawcze Chrystusa znajdują tu swoją wyjątkową syntezę i szczytową formę obrzędową w uroczystej liturgii Wigilii Paschalnej, podczas której sprawuje się paschalne sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia (chrzest, bierzmowanie i Eucharystia)⁴⁷. Cała dynamika nocy paschalnej koncentruje się wokół nowego życia w Chrystusie. Obrzęd światła, poświęcenie ognia, zapalenie paschału i świec przyniesionych przez wiernych oraz stopniowe oświetlanie Kościoła są znakiem naszego przechodzenia wraz z Chrystusem ze śmierci do życia. Cała liturgia chrzcielna przypomina, że woda jest istotnym elementem potrzebnym do życia, życia nadprzyrodzonego, które ujawni się w pełni w dniu ostatecznym. Podczas modlitwy poświęcenia wody chrzcielnej prosimy więc Boga, aby przez Jezusa Chrystusa zstąpiła na wodę moc Ducha Świętego oraz abyśmy przez chrzest pogrzebani razem z Chrystusem w śmierci z Nim też powstałi do nowego życia. Z kolei liturgia światła, słowa Bożego i chrztu prowadzą do radosnego spotkania z Chrystusem w Eucharystii. To właśnie w tym sakramencie uobecnia się paschalne przejście Chrystusa przez śmierć do nowego

⁴² Por. *Pascha nostrum*, dz. cyt., s. 220.

⁴³ Por. S. Czerwik, *Prefacje okresowe w Mszale Pawła VI*, dz. cyt., s. 86-87.

⁴⁴ Por. *Druga prefacja o Męce Pańskiej*, w: *Mszał Rzymski*, dz. cyt.

⁴⁵ Por. S. Czerwik, *Prefacje okresowe w Mszale Pawła VI*, dz. cyt., s. 89.

⁴⁶ Por. A.J. Znak, *Rok liturgiczny*, dz. cyt. s. 75.

⁴⁷ Por. J.W. Boguniowski, *Misterium paschalne w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 40-48.

życia. Należałoby stale pouczać wiernych, że ten dar życia otrzymują także wszyscy uczestnicy Uczty paschalnej. Stąd też uczestnicząc w Ofierze eucharystycznej uświadamiamy sobie, że jest to sakrament naszego szczególnego zjednoczenia z Chrystusem zmartwychwstałym, który jest naszym Zmartwychwstaniem i Życiem.

Podczas sprawowania obrzędów liturgii paschalnej przypominamy sobie, że śmierć i zmartwychwstanie Jezusa są również wyzwoleniem wszystkich nas z niewoli szatana, grzechu i śmierci. Tak więc całe Misterium Paschalne nie jest jedynie przedstawieniem wydarzeń, które dokonały się w przeszłości, lecz wskazaniem na wciąż urzeczywistniającą się rzeczywistość zbawienia. Dostępuje go człowiek, uczestnicząc w paschalnym misterium Chrystusa przez wiarę i sakramenty, który umierając każdego dnia dla grzechu, z Chrystusem jednocześnie zmartwychwstaje do życia⁴⁸.

Na uwagę zasługują również słowa prefacji wielkanocnej, w której dziękujemy Bogu za Jezusa Chrystusa, który przez śmierć swoją wybawił nas od śmierci, a Jego zmartwychwstanie jest zadatkem naszego zmartwychwstania⁴⁹. Słowa tej prefacji ukazują Chrystusa nie tylko jako Zwycięzcę śmierci, ale także jako Źródło naszej nieśmiertelności.

Cała liturgia paschalna jest niewątpliwie kulminacyjnym punktem całego roku kościelnego. W niej bowiem przypominamy sobie, że zmartwychwstanie Chrystusa nie jest jedynie Jego osobistym zwycięstwem nad śmiercią, ale że każdy z nas, zjednoczony z Nim przez chrzest i Eucharystię, już teraz w tym zwycięstwie partycypuje⁵⁰. Czasowe następstwo poszczególnych momentów wydarzenia paschalnego, związane nierozzerwalnie z ludzką naturą Chrystusa, nie narusza w niczym istotnej i niepodzielnej jedności tego misterium. Śmierć Chrystusa z istoty swej była jedynie *przejściem*, w którym dokonała się zasadnicza, ontologiczna przemiana w sposobie egzystencji Chrystusa, wprowadzając Go w pełnię świętości i chwały Boga. Misterium paschalne to nie męka i zmartwychwstanie jako dwa sukcesywne akty zbawcze, lecz właśnie owo dynamiczne *przejście* od jednej do drugiej fazy tego jednolitego wydarzenia zbawczego⁵¹. Uczestnikom liturgii okresu paschalnego należałoby więc uświadamiać, że celem ich życia nie jest śmierć, lecz zmartwychwstanie, które dokona się w Bogu wiadomej przyszłości, ale już obecnie urzeczywistnia się w sposób duchowy w sakramencie chrztu św. oraz w Eucharystii.

⁴⁸ Por. A. Zuberbier, *Czy wiem, w co wierzę*, Kielce 1992, s. 142.

⁴⁹ Por. *Druga prefacja wielkanocna*, w: *Mszal Rzymski*, dz. cyt.

⁵⁰ Pełne wszczępienie w paschalne misterium Chrystusa podkreślają nie tylko teksty tego okresu, ale także sprawowane w Wigilię paschalną sakramenty inicjacyjne; zob. H. Sobeczko, *Teologiczna treść modlitw pokomunijnych w nowym Mszałe*, w: *Mszal księgą życia chrześcijańskiego*, dz. cyt., s. 128-129.

⁵¹ Por. W. Hryniewicz, *Liturgia a misterium paschalne Chrystusa*, w: *Wprowadzenie do Liturgii*, (praca zbiorowa), Poznań – Warszawa – Lublin 1967, s. 82.

stii. Do liturgii paschalnej trwającej 7 tygodni należy też dodać drugi punkt szczytowy tego okresu: uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Misterium Paschy i Pięćdziesiątnicy tworzy bowiem jedną i niepodzielną całość. Pascha bez tajemnicy zstąpienia Ducha Świętego pozostałaby pozbawiona wewnętrznego dynamizmu. Pięćdziesiątnica bez Paschy utraciłaby swój najgłębszy sens. Sam sposób mówienia o misterium Paschy i Pięćdziesiątnicy jest w rzeczy samej nieścisły. Chodzi tutaj bowiem o tajemnicę Paschy, która z natury swojej jest pełna Ducha Świętego⁵². Dar Ducha jednoczącego Kościół ze Zmartwychwstałym (por. J 20,22) jest bowiem dopełnieniem paschalnego dzieła Chrystusa i realizuje Jego obietnicę daną jeszcze za czasu ziemskiej misji. Wydarzenie Zesłania Ducha Świętego jest szczytem spotkań – łączności wzajemnej Jezusa i Jego uczniów, jest źródłem obecności Jego jako Zmartwychwstałego – Uwielbionego Pana w całej historii Kościoła. Duch dopełnia dzieło zmartwychwstałego Chrystusa i przedłuża w nieustającą ciągłość Jego obecność wśród wiernych⁵³.

7. Paschalna wymowa pogrzebu chrześcijańskiego

Analizując cykl paschalny w roku liturgicznym, przekonujemy się, że Pascha Chrystusa jest nie tylko osobistym triumfem i zwycięstwem samego Chrystusa, ale w misterium śmierci i zmartwychwstania ma udział każdy chrześcijanin, który przez chrzest ma *zmartwychwstać razem z Chrystusem*. Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie przeprowadził nas z grzechu do życia łaski, ze śmierci do zmartwychwstania⁵⁴. Idąc za krzyżem Chrystusa, Kościół odbywa swą pielgrzymkę ku ostatecznemu spotkaniu z Nim⁵⁵. Jednym z zasadniczych tematów formularzy Mszy św. za zmarłych jest prawda o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Dzięki tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa chrześcijanin, który umarł w Chrystusie, przez Niego powstanie do życia. Zmartwychwstanie każdego chrześcijanina jest ściśle związane ze zmartwychwstaniem Chrystusa. Przez Niego Bóg udziela nam zwycięstwa nad śmiercią⁵⁶.

W roku 1976 Konferencja Episkopatu Polski zatwierdziła polski przekład *Obrzędów pogrzebowych*. Święta Kongregacja Kultu Bożego w dekrecie ogłaszającym nowe *Obrzędy pogrzebu* stwierdziła, że w *obrzędach pogrzebowych Święta*

⁵² Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, dz. cyt., s. 41.

⁵³ Por. A.J. Znak, *Rok liturgiczny*, dz. cyt., s. 95.

⁵⁴ Por. *Pascha nostrum*, dz. cyt., s. 414.

⁵⁵ Tamże s. 389.

⁵⁶ Por. J. Janicki, *Teologia modlitw za zmarłych w Mszałe Rzymskim Pawła VI i w Liturgii Godzin*, RBL (1980) nr 3, s. 116-118; zob. też: J. Decyk, *Rzeczywistość eschatyczna człowieka według modlitw za zmarłych Mszału Rzymskiego Pawła VI*, Warszawa 1995.

Matka Kościół nie tylko poleca Bogu zmarłych, lecz także umacnia nadzieję swoich żyjących dzieci i wyznaje wiarę, że kiedyś wszyscy ochrzczeni zmartwychwstaną z Chrystusem⁵⁷. Teksty nowego rytuału pogrzebowego ukazują nasz udział w misterium paschalnym Jezusa. Śmierć nie jest beznadziejnym końcem wszystkiego, lecz początkiem nowego życia, do którego człowiek przechodzi, wezwany przez Boga, Śmierć chrześcijanina jest udziałem w paschalnym misterium Chrystusa, Zmartwychwstanie człowieka nie jest mrzonką, gdyż obiecał je prawdomówny Bóg, a nawet ukazał jego wzór i przyczynę w Zmartwychwstałym Chrystusie, konieczność wiary oraz praktykowania uczynków miłości Boga i człowieka, do osiągnięcia życia wiecznego. Życie ludzkie jest pielgrzymowaniem z całym Kościołem, w nadziei spotkania Pana naszego, Jezusa Chrystusa⁵⁸. Również zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II obrzęd pogrzebowy powinien jaśniej wyrażać paschalny charakter śmierci chrześcijanina (por. KL 81). Można by powiedzieć, że człowiek stale dorasta do śmierci i do zmartwychwstania. Liturgia pogrzebowa powinna dobitnie ukazywać tę prawdę, że choć śmierć jest dla człowieka wielką tragedią, to jednak jest ona pierwszym ogniwem jego zmartwychwstania; Bóg dopełnia tego, co rozpoczął na chrzcie⁵⁹.

Wydaje się, że ryt pogrzebu chrześcijańskiego bardzo dobitnie podkreśla śmierć chrześcijanina jako *przejście* w Chrystusie do królestwa Bożego, proklamuje nadzieję współczesnego spotkania się chrześcijan w zgromadzeniu wybranych i wyraża szacunek dla tych, którzy już doszli do wiecznego szczęścia dzięki Chrystusowi, oraz wezwanie żywych do autentycznego świadectwa o Chrystusie zmartwychwstałym.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, należy zwrócić uwagę na to, że liturgia Kościoła w pełnym swym wymiarze powinna nie tylko informować o wydarzeniach zbawczych, lecz je uobecniać oraz ukazywać ścisły związek z wiecznością. Musi ona brać pod uwagę całość posłannictwa religijnego i wszystkie potrzeby współczesnych ludzi. Szerzej też powinna ona ukazywać paschalny charakter życia chrześcijańskiego od chwili chrztu do chwili śmierci. Śmierć chrześcijanina jest bowiem dopełnieniem Paschy z Chrystusem zainaugurowanej przez chrzest, jest przejściem z tego świata do Ojca. Życie zaś wieczne po śmierci jest kontynuacją zapoczątkowanego już na

⁵⁷ Dekret Świętej Kongregacji Kultu Bożego, w: *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1978, s. 7.

⁵⁸ W. Głowa, *Liturgia miejscem i źródłem przepowiadania*, dz. cyt., s. 345.

⁵⁹ Por. I. Celary, *Pastoralne wskazania dotyczące liturgii sakramentalnej*, Katowice 1998, s. 65-66.

ziemi przez chrzest, Eucharystię i dobre czyny udziału w życiu uwielbionego Pana. Pełnię tego życia osiągniemy przez nasze zmartwychwstanie⁶⁰.

Za pośrednictwem więc Kościoła uczestniczymy już w eschatologicznej odnowie, której początek stanowiło zmartwychwstanie Chrystusa. Każdy uczestnik akcji liturgicznej musi odnaleźć odpowiedź na pytanie o sens życia oraz wyraźny obraz przeznaczenia do chwały zmartwychwstania.

Liturgiczne rozważanie misterium zbawienia prowadzi nas także poprzez głębsze ich poznanie w świetle wiary do poruszenia woli, rozpala miłość do Chrystusa. Pobudza nas, dziś żyjących, uczestniczących w liturgii Kościoła, do tych samych postaw czci, wdzięczności, uwielbienia, wreszcie także dawania świadectwa czynem, które przeżyli naoczni świadkowie zbawczych wydarzeń Chrystusa. Liturgia, pogłębiając w nas poznanie tych zbawczych czynów i umiłowanie ich, rozbudza i formułuje uczucia. Gdy więc sprawuje ona w swych świętych rytach triumf Ukrzyżowanego w Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu, ożywia uczucie szczęścia i entuzjazmu, tej duchowej radości, którą żyją teraz dusze zmartwychwstałe razem z Jezusem Chrystusem, radości nadziei na życie wieczne.

Zusammenfassung

Der Glaube an die Auferstehung Jesu Christi in der Liturgie der Kirche

Die Verkündigung des Wortes Gottes gehört zur fundamentalen Aufgabe der Kirche, die im Gebot Christi enthalten ist: „Gehet in die ganze Welt und lehret alle Völker...“ (Mt 28,19). Die Verkündigung des Wortes Gottes stimmt überein mit dem Zelebrieren der Liturgie, in der der auferstandene Christus gegenwärtig anwesend ist und in verschiedener Art und Weise wirkt. Das II. Vatikanische Konzil betont mit Nachdruck in vielen seiner Dokumente, dass der geistige Dienst des Wortes einen besonderen Platz in der erlösenden Wirkung der Kirche einnimmt und die Verkündigung eine fundamentale Aufgabe bedeutet.

Das Evangelium, das die Kirche verkündigt, ist das Zeugnis von Leben, Tod und Auferstehung Jesu Christi. Der Glaube an die Auferstehung, die nicht als Ausgeburt menschlicher Phantasie abgetan werden kann, sondern vielfach durch die Erscheinungen des Auferstandenen als tiefste Glaubenswahrheit bezeugt ist, muss auch in der heutigen Zeit als Fundament der Neuevangelisierung gelten.

Alle Getauften und an die Auferstehung glaubenden Christen sind zur Teilnahme an der Verkündigung aufgerufen. Der vorliegende Artikel stellt vor, wie die Wahrheit über die Auferstehung Christi in der Liturgie vermittelt werden kann. Alle Texte und liturgischen Zeremonien umfassen eine reiche kerygmatische Unterweisung über dieses größte Geheimnis unseres Glaubens. Jeder Christ sollte in der Liturgie dieses Zeugnis anerkennen und im Leben verkünden.

⁶⁰Por. II Synod Plenarny. *Teksty robocze*, Poznań – Warszawa 1991, nr 56, s. 89.